

# Henryk Bogacki

---

"Aufbuch und Missverständnis : zur Geschichte der reformkatholischen Bewegung", Oskar Schroeder, Graz-Wien-Köln 1969 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 40/2, 182-183

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Oskar SCHROEDER, *Aufbruch und Missverständnis. Zur Geschichte der reformkatholischen Bewegung*, Graz-Wien-Köln 1969, Verlag Styria, s. 562.

Współczesna odnowa Kościoła i teologii prowadzi z konieczności do re wizji sposobu patrzenia na wiele zjawisk historycznych, dawniej — w świetle innych koncepcji teologicznych — ocenianych zbyt jednostronnie. Proces ten nie jest wolny od niebezpieczeństw, gdyż grozi zatraceniem perspektywy historycznej w przykładaniu dzisiejszych kryteriów do wczorajszych faktów. Tymczasem badania historyczne powinny wyjaśniać genezę ówczesnych wydarzeń i tłumaczyć (nie jest to jednoznaczne z usprawiedliwieniem!) wywołane nimi reakcje.

Nie może dziwić zainteresowanie przede wszystkim kierunkami reformatorskimi, jakie w katolicyzmie europejskim występują już w połowie XIX wieku, a stanowią dalsze przygotowanie przełomu dokonującego się na naszych oczach. O. Schroeder pragnie wykazać pozytywny wkład kierunków z przełomu XIX i XX wieku, oznaczanych ogólnikowym i nieprecyzyjnym mianem modernizmu, który dotąd ze strony katolickiej spotykał się wyłącznie z negatywną oceną. Autor ubolewa, że mimo przyjęcia wielu ich postulatów nadal pomija się milczeniem pionierów dzisiejszej odnowy Kościoła i teologii, a nawet jest utrudniony dostęp do zasadniczych dokumentów z tego okresu w archiwach kościelnych. Zdając sobie sprawę z niekompletności dokumentacji Schroeder stara się ułatwić zrozumienie modernizmu i wprowadzić w atmosferę ówczesnych zmagania.

Autor sięga swą analizą do działalności F. Lamennaisa, „ojca chrześcijańskiej demokracji” (s. 13—46), jednakże minimalnie uwzględnia najnowsze studia poświęcone tej postaci, a w obfitości wydane po drugiej wojnie światowej. Rozdział ten pełni jedynie funkcję wprowadzenia, gdyż Schroeder przechodzi bezpośrednio do kolejnego omawiania najbardziej reprezentatywnych przedstawicieli modernizmu teologicznego i politycznego: Alfred Loisy (s. 47—102), George Tyrrell (s. 103—194), Ernesto Buonaiutti (s. 195—235), Friedrich von Hügel (s. 237—253), Maurice Blondel (s. 255—271), Romolo Murri (s. 273—318), Marc Sagnier (s. 319—352).

Następnie autor przedstawia niemiecki modernizm polityczny (s. 353—368). W Niemczech występowało niewiele objawów modernizmu teologicznego, natomiast zdarzały się wysiłki reformatorskie (*der Reformkatholizismus*), także w teologii — Hermann Schell (s. 370—392), czy u historyków Kościoła: Albert Ehrhard (s. 392—407), Joseph Schnitzler (s. 419—431). Schroeder poświęca wiele uwagi osobie Friedricha Heilera (s. 433—452), aby potem pobieżnie zająć się zjawiskiem tzw. neomodernizmu czyli przejawami reformistycznymi w teologii od końca pierwszej wojny światowej aż po lata poprzedzające zwołanie ostatniego soboru (s. 453—494).

Autor w swoim dziele występuje raczej jako polemista osobiście zaangażowany w omawiane spory niż bezstronny badacz przeszłości. Przy każdej okazji skwapliwie rejestruje zbieżność (czasami zdumiewającą!) poglądów ówczesnych reformistów z twierdzeniami, jakie po soborze zyskały sobie prawo obywatelstwa wśród teologów. Właściwie książka stanowi ilustrację zdania, jakie François Mauriac napisał w r. 1964: „Ileż to wówczas było hałasu i walki z modernizmem! Z pewnością coś takiego było wtedy konieczne. Jednakże pozostaje fakt, że herezja polegała często tylko na tym, że mieli słuszność o pięćdziesiąt lat za wcześniej!” (s. 492). Wydaje się, że Schroeder usiłuje zbyt gorliwie udowodnić tę tezę, a za mało wczuwa się w ówczesną sytuację w celu należytego wyjaśnienia genezy posunięć władz kościelnych, które słusznie mogły wywoływać rozgoryczenie u ludzi zabiegających o odnowę teologii.

Ostatnią część książki stanowi próba pobieżnego bilansu obecnej situa-

cji kościelnej w Anglii, Irlandii, Polsce, Belgii, Francji, Holandii oraz w Ameryce (s. 495—523), co prowadzi autora do pesymistycznej oceny aktualnego stanu Kościoła w świecie. Wnioski końcowe streszcza Schroeder w postulacie przeprowadzenia w Kościele duchowej rewolucji, która może przynieść polepszenie (s. 525—536). Książkę zamyka *Reformkatholisches Memorandum* (s. 537—553) zbierające zasadnicze wymagania „dynamicznej części Kościoła” co do sposobu rozumienia prawdy w religii, pojmowania teologii, koncepcji Kościoła, dialogu Kościoła ze światem, rewizji prawa kanonicznego... Manifest ten wyraża postulaty wysuwane przez kierunki reformistyczne w ostatnim półwieczu.

Obszerna książka jest pasjonującą lekturą, gdyż autor ujął ją jako próbę oddania sprawiedliwości prześladowanym pionierom dzisiejszego *aggiornamento* Kościoła, a zarazem jako przestrogę przed zbyt pośpiesznym wrywaniem kłakolu wraz z pszenicą...

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

*Theologische Quartalschrift* 149 (1969) z. 2, s. 105—208, wydaje Erich Wewel Verlag, München-Freiburg i. Br.

Wydawane przez profesorów katolickiego wydziału teologicznego w Tybindze pismo „*Theologische Quartalschrift*” ukazuje się już od r. 1819. W roku 1969 wraz z przejęciem strony edytorskiej przez inne wydawnictwo kwartalnik ukazał się w większym formacie i nowej szacie graficznej. Jednocześnie można dostrzec pewną zmianę w sposobie redagowania przez ten sam zespół profesorów tybingskich. Przykładem może być drugi zeszyt pisma za rok 1969, poświęcony w całości niektórym problemom ustroju Kościoła.

Zeszyt otwiera artykuł podpisany przez 12 spośród 15 członków kolegium redakcyjnego pt. *Befristete Amtszeit residierender Bischöfe? Ein Vorschlag* (s. 105—116), w którym autorzy postulują ograniczenie czasu sprawowania funkcji przez biskupów diecezjalnych do ośmiu lat, z zachowaniem w wyjątkowych wypadkach możliwości ponownego wyboru lub przedłużenia okresu urzędowania. Przedstawiają ujemne skutki, jakie brak takiego ograniczenia powoduje dla diecezji i osoby biskupa, oraz analizuje zarzuty, z jakimi może spotkać się ich propozycja. Faktycznie nieograniczone w czasie sprawowanie funkcji biskupiej w Kościele pierwotnym nie przekreśla — ich zdaniem — możliwości wprowadzenia takiego ograniczenia, choć od tego rozwiązania nie spodziewają się usunięcia wszystkich trudności związanych z funkcją biskupa w Kościele.

Członek zespołu redakcyjnego, profesor prawa kanonicznego Johannes Neumann podejmuje ten sam problem w artykule: *Wahl und Amtszeitbegrenzung nach kanonischem Recht* (s. 117—132). Dochodzi do wniosku, że z punktu widzenia prawa kanonicznego nie można wysunąć zasadniczych zastrzeżeń, lecz przeciwnie — właśnie konsekwentne realizowanie zasady kolegialności jako współodpowiedzialności zaleca wybór przynajmniej biskupów przez odpowiednio zespoły wyborców. Również idea ograniczenia czasu sprawowania funkcji biskupiej nie jest całkiem obca prawu kanonicznemu.

Od strony historycznej problemem zajmuje się Peter Stockmeier w artykule *Gemeinde und Bischofsamt in der alten Kirche* (s. 133—146). Autor przedstawia zasadniczą rolę pierwotnej gminy chrześcijańskiej przy wybieraniu i deponowaniu biskupa. Dopiero później odpowiedzialność za te sprawy przejmuje synoda, a wreszcie władze państwowe, co jest skutkiem niedolności ówczesnego Kościoła do rozwiązywania własnych problemów organizacyjnych.